

Protokół nr 10/2025

Posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji w dniu 19 listopada 2025 roku

Obrady rozpoczęto w dniu 19 listopada 2025 roku o godz. 14:00, a zakończono o godz. 14:37 tego samego dnia.

Ustawowy skład komisji: 5 radnych.

W posiedzeniu wzięło udział 4 radnych wg listy obecności stanowiącej załącznik nr 1 do protokołu.

Radni obecni: Karolina Kardolińska, Krzysztof Nowak, Elżbieta Przednowek, Czesław Wizner

Radni nieobecni: Rafał Konieczny

W posiedzeniu udział wzięli goście wg listy obecności stanowiącej załącznik nr 1 do protokołu.

1. Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie kworum.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Serdecznie na dzisiejszych komisjach witam Pana Wójta, Panią Skarbnik, Panią Kierownik Owczarek, Panią Dr Nowak, Pana Przewodniczącego oraz wszystkich kolegów radnych. Otwieram posiedzenie Komisji Skarg i Wniosków, stwierdzam wymagane kworum.

2. Przyjęcie porządku obrad.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: porządek obrad, otwarcie posiedzenia, stwierdzenie kworum, dwa przyjęcie porządku obrad, trzy rozpatrzenie i zaopiniowanie wniosku o remont pomieszczeń apteki w Ośrodku Zdrowia w Galewicach, cztery zamknięcie obrad. Jeśli ktoś chciałby wnieść uwagi do porządku obrad to proszę, jeśli nie to zagłosujemy za przyjęciem. Kto jest za przyjęciem porządku obrad? Przyjęte jednogłośnie, dziękuję.

3. Rozpatrzenie i zaopiniowanie wniosku o remont pomieszczeń apteki w Ośrodku Zdrowia w Galewicach.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Poproszę teraz o wypowiedź, nie wiem, Panią skarbnik czy Panią Kasię, może Pana wójta. Może Panią doktor, bardzo proszę.

ZOZ PRONUS Maria Nowak: Tak sobie pomyślałam, jak mieliśmy młodego lekarza u siebie, który nie bardzo chciał pracować, bo zostawał sam na posterunku i uważał, że dobrze by było, żeby przynajmniej na początek jego pracy był razem z nim jakiś bardziej doświadczony lekarz, czyli któryś z nas, ale ponieważ nie bardzo mogliśmy tam być bezpośrednio, jest tylko jeden gabinet lekarski w ośrodku, więc przyjmował sam. Jak zaczął robić specjalizacje i wyjazdy, zrezygnował z pracy u nas, pracuje w tej chwili już gdzieś indziej. No ale tak pomyślałam, że może dobrze by było zrobić remont w części aptecznej. Tylko problemy są takie, że jest to budynek, który był budowany chyba w latach sześćdziesiątych. Infrastruktura jest potwornie stara. Jak robiliśmy remonty, powymienialiśmy kanalizację w tej naszej części, w której jesteśmy nie wymieniliśmy całej elektryki. No wtedy nie było nas po prostu na to stać, ale wymieniliśmy wszystkie podłogi i dostosowaliśmy ośrodek do wymogów, które nam wtedy pan minister zdrowia zafundował, czyli trzeba było wszystkie drzwi dostosować do potrzeb niepełnosprawnych, zrobić łazienkę dla niepełnosprawnych, zrobić pomieszczenie socjalne z prysznicem. Wymieniliśmy wszystkie podłogi i doprowadziliśmy do stanu używalności. Trzeba było jeszcze cały komin, który był w gabinecie, w którym przyjmujemy uszczelnić, bo okazało się, że przez szparę, która była dosyć duża w kominie, przechodził do nas czad. My nie wiedzieliśmy, dlaczego wychodząc z gabinetu po pracy mamy bóle głowy, czujemy się źle. No okazało się, że jest po prostu przez cały komin bardzo duże rozszczelnienie, dlatego teraz ten komin jest na zewnątrz. Jeżeli kiedykolwiek, ktokolwiek z

Państwa ktoś był w aptece, to się czuje smród. Tam są też do wymiany, do zerwania podłogi, zrobienie bardzo dokładnego remontu. No i trzeba by było, według nas, zrobić jeszcze całą infrastrukturę elektryczną, przynajmniej tam żeby była nowa. Tam musi powstać nowy gabinet, żeby było wymienić też kanalizację, bo te rury są nadal rurami żeliwnymi i jeżeli tam się cokolwiek rozjedzie, no to nie mamy szans na to, żeby potem to ponaprawiać, ponieważ no to jest już bardzo intensywne, intensywne są prace w strukturę całego budynku, bo wydaje mi się, że dobrze by było wymienić już to od góry do dołu. No więc z taką propozycją wystąpiłam do gminy, żeby część kosztów takich, które w momencie, kiedy przestaniemy tam pracować, no a zostanie to wszystko w tym budynku, żeby ewentualnie tą część kosztów przynajmniej mogła pokryć gmina. Bo pozostałe rzeczy to i tak musimy zrobić i tak musimy zgodnie z wymogami Sanepidu, żeby to mogło być dopuszczone dalej do jakiegokolwiek pracy. Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Panie wójcie, czy my wiemy, jakie to są koszty na dzień dzisiejszy?

Kierownik Referatu Infrastruktury i Rozwoju Gospodarczego Katarzyna Owczarek: Jeśli chodzi o koszty, no to mamy sporządzony taki kosztorys inwestorski, był on sporządzony w lutym w roku 2023 i koszty opierały się wtedy na kwocie prawie 120 tysięcy netto. Tak, mówimy tylko o remoncie pomieszczenia. Tak jak jest wniosek Pani doktor, jeśli chodzi o pomieszczenie apteki, ale ja tylko jeszcze dodam, że Pani doktor na ten moment, ma tylko umowę z nami na powierzchnię 122,50, czyli ta apteka w tym momencie nie wchodzi. Czyli tak naprawdę, żebyśmy mogli też ten wniosek, tak bardziej przeanalizować, no to Pani doktor by musiała wystosować jakby pismo o zawarcie umowy, a żeby wójt mógł zawrzeć taką umowę, no to musimy też wiedzieć na jaki okres. Jeśli będzie to powyżej trzech lat, no to wtedy idzie przetarg, nie? Znaczy ogólnie tak, do trzech miesięcy można zawrzeć. Tak, a powyżej no to, a myślę, że jeśli Pani doktor by chciała iść w tę modernizację, no to na pewno musi być to na pewno dłuższy okres, nie? Znaczy ogólnie tak, do 3 miesięcy można zawrzeć tak a powyżej no to...a myślę, że jeśli Pani doktor by chciała w tą modernizację no to na pewno musi być to na pewno na dłuższy okres nie?

ZOZ PRONUS Maria Nowak: Ale do czego dłuższy okres?

Kierownik Referatu Infrastruktury i Rozwoju Gospodarczego Katarzyna Owczarek: Wynajęcia, nie? Bo na ten moment, no ta apteka, no jest jakby nasza nie Pani doktor, nie? Pani doktor nie wynajmuje tej apteki. To tak naprawdę, no w tym momencie, no ten wniosek. Znaczy my tak naprawdę gmina Galewice widzi potrzeby wymiany na pewno nie tylko na tej części, nie?

ZOZ PRONUS Maria Nowak: znaczy ja w swojej części powymieniałam, tak? Ja nie wymieniałam rur, Pani doktor, te, które tu szły zupełnie osobno.

Kierownik Referatu Infrastruktury i Rozwoju Gospodarczego Katarzyna Owczarek: Ale ja mówię pozostałe, nie? No bo do góry też jest stomatolog.

Skarbnik gminy Ewa Stasik: Cały plan praktycznie, czy było?

Kierownik Referatu Infrastruktury i Rozwoju Gospodarczego Katarzyna Owczarek: Tak, cały plan. A to są koszty na pewno duże, nie?

ZOZ PRONUS Maria Nowak: No ja wiem, no na pewno w porównaniu z tym całym, całą resztą remontu, który ja muszę zrobić, gdzie muszę powymieniać drzwi, żeby były prawidłowe, gdzie trzeba zrobić podłogi, trzeba skuć praktycznie rzecz biorąc tam sporo ze ścian, bo jest smród przeokrutny w tej aptece. Tam się nie daje w ogóle przebywać jakiś dłuższy czas. Pani magister, która tam była, zawsze miała otwarte okna, tam było zawsze dosyć zimno, no bo te pomieszczenia są też generalnie niedogrzone, ale tam jest naprawdę straszny, straszny smród. My w tej chwili też tak samo mamy tam praktycznie prawie cały czas otwarte okna dotąd, dopóki nie ma mrozów, żeby... pilnujemy kaloryferów, żeby tam się nic nie działo, pilnujemy wody, no ale smród jest straszny. I tam jest, no, zgodnie z nawet tym, co było zrobione te dwa lata temu, czy trzy lata temu, ten kosztorys, tam chyba nie było

elektryki, bo ja tam nie widziałam elektryki, wymiany elektryki, znaczy tych wszystkich elektrycznych rzeczy nie było w tym zawarte. Nie wiem, znaczy ja nie wczytywałam się dokładnie, bo ja się aż tak bardzo na tym nie znam. Myślę, że kanalizacja była ujęta, ale na ile, to nie wiem, no ale ilość pieniędzy, którą trzeba w to włożyć, jest bardzo, bardzo duża.

Kierownik Referatu Infrastruktury i Rozwoju Gospodarczego Katarzyna Owczarek: No i na pewno nie te 130 tys., 120 tysięcy, nie? Bo to na pewno koszty się zwiększyły, nie? No, bo to jest kosztorys z 2023 roku, nie?

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Bo na ostatnich pracach komisji Pan wójt wspominał o tym, że jak wymiana kanalizacji w tej części aptecznej, to już chciałby Pan wójt i od góry pociągnąć, tak?

ZOZ PRONUS Maria Nowak: No, tam trzeba by było od góry pociągnąć, jak po Pani doktor Cieślakowej nie? Tam jest gabinet na górze.

Wójt Piotr Kołodziej: Znaczą tutaj Szanowni Państwo, trzeba by było, jak gdyby, kompleksowo podejść do remontu tego budynku, bo tak, też jest tam to mieszkanie, które jest niewykorzystywane, a tak to po prostu moglibyśmy to mieszkanie też na jakieś tam potrzeby wykorzystywać do góry, które stoi. No i też, co Pani doktor stomatolog zawsze gdzieś tam zabiega i co roku się przewija ten temat remontu klatki schodowej, no bo ona też tam wygląda, jak wygląda i powiedzmy sobie szczerze, no, już tak trochę odstaje od warunków takich, a też, no, dość dużo ludzi chodzi i także, no moim zdaniem, no, to powinniśmy wyjść, kompleksowo wyremontować ten obiekt, który gdzieś tam mamy łącznie z tą klatką i też wróć do tego pytania, co było na ostatnich komisjach odnośnie tego nowego obiektu, który miał powstać, bo też rozmawiałem z tym Panem, co była kwestia zakupu tej działki, no i Pan, jak gdyby, no na tą chwilę nie jest dalej zainteresowany, żeby kupić działkę i budować no, bo tam przedstawił, że ten termin na wybudowanie trzech lat, czy, że tak powiem, koszt tej działki, no to, nie jest w tym momencie gdzieś tam, no więc z jednej strony koszt, a z drugiej strony termin go gdzieś tam nie zadowalał w tym zakresie, także tutaj też odpowiadając, co też było na ostatnich komisjach, bo dzwoniłem i dopytywałem, nie?

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Czyli jak Państwo uważają, na jakich kosztach mówimy, nie wiem, 150 tysięcy, 200?

ZOZ PRONUS Maria Nowak: Ale mówimy o całości, ja chcę tylko część, żeby zrobić to, co jest dla mnie najważniejsze i to, co tam zostanie, no generalnie wszystko tam zostanie, no my nie jesteśmy wieczni, rury i elektryka, bo to są dwie rzeczy, które tam bardzo kuleją w tym ośrodku, bardzo.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: No to nie uległoby dyskusji, no tutaj, to jest jedyny Ośrodek Zdrowia w Galewicach, no, druga filia jest w Osieku, więc to musimy to zrobić. Natomiast tu jeszcze padło we wniosku pytanie, proszę o informację, jak poprawa funkcji pomieszczeń inwestycji w budynku będzie rozliczona przy wynajmie, nie wiem, czy to teraz podejmować, czy na pewno Pani by chciała wiedzieć, Pani doktor.

ZOZ PRONUS Maria Nowak: No też bym chciała wiedzieć, jak to będzie wyglądać, bo wyremontowałam generalnie na nasze potrzeby dwa ośrodki. Wyremontowałam i Galewice, jeszcze to było za czasów starostwa, wtedy mieliśmy taką opcję, że możemy się stamtąd wynieść i dziękujemy do widzenia. I trzeba było wyremontować również cały Ośrodek Zdrowia w Galewicach, w Osieku, który teoretycznie jako nowy nie powinien być w ogóle ruszany, a trzeba było wymienić wszystkie drzwi, trzeba było zrobić ubikacje dla osób niepełnosprawnych, bo tego tam nie było, trzeba było zrobić pomieszczenie gospodarcze, żeby można było mieć pralkę i takie pomieszczenie czyste, no całe mnóstwo rzeczy trzeba było zrobić w nowym budynku, który był oddany w dziewięćdziesiątym siódmym roku, czy w dziewięćdziesiątym ósmym roku, więc tam w Osieku naprawdę też tak samo włożyliśmy, mieliśmy całą masę pieniędzy, w Galewicach no budynek z lat sześćdziesiątych wiadomo jak wyglądał, znaczy to wiedzą ci najstarsi, którzy tutaj są na sali, bo młodzi ludzie to nie

widzieli, no malutkie, wąziutkie ubikacje, wąskie drzwi, gdzie absolutnie nie było szans na to, żeby mógł wjechać człowiek na wózku i w Osieku też nic, wózek się nie mieścił, bo te drzwi były wąskie. Także no koszty poniosłam ogromne, pracujemy nadal, natomiast trudno jest mi powiedzieć jak długo jeszcze będziemy pracować, bo no jesteśmy generalnie w wieku takim emerytalnym, na razie zdrowie nam na tyle dopisuje, że możemy sobie pozwolić na pracę bez urlopu praktycznie rzecz biorąc i bez jakiegось takiego przestoju. No ale nawet jeżeli nam zdrowie nie pozwoli pracować i będziemy musieli na kogoś to, komuś to oddać, no to ktoś kto tam wejdzie nie będzie musiał już zaczynać od remontów, tak, tylko będzie można mu oddać budynek dostosowany do potrzeb, wymogów pracy w przychodni. Panie Wójcie, tak z tym rozliczaniem.

Skarbnik gminy Ewa Stasik: Jeśli chodzi o tą umowę, która jest aktualnie, to to jest umowa przyjęta przez nas od powiatu i zapisy tej umowy są takie, że tutaj jeśli chodzi o remonty bieżące, jeżeli chodzi o bieżące remonty, to tutaj ponosi wynajmujący koszt tego. Za zgodą wynajmującego najemca może dokonać nakładów zwiększających wartość przedmiotu umowy najmu w zakresie uzgodnionym w formie pisemnej, natomiast bieżące utrzymanie i remonty i o te kwoty nie może się starać tutaj o żaden zwrot ze strony gminy. Takie są zapisy tej umowy. W przypadku rozwiązania tej umowy i zawarcia nowej, no to jest taka procedura jakby zawarcie umowy na tą powierzchnię po aptece, czyli procedujemy to od nowa. O ile ta umowa jest bezterminowa i na razie nie ma potrzeby jej zmieniania, bo tak jakby nie możemy działać wstecz, tak w momencie jej rozwiązania i zawarcia nowej z tymi zapisami, gdzie byśmy wskazali, że rozliczamy to w czynszu, np. cały ten remont, dajemy ulgę, tego typu. To już wchodzimy w tą procedurę, o której mówiła Pani Kasia, że tu mamy ten przetarg na wynajem tych pomieszczeń. No i tutaj też by trzeba się zastanowić, co by było tym bieżącym remontem, a co byłoby tym ulepszeniem. Ja uważam, że jeśli chodzi o te piony rur i tak dalej, to tu nie ma w ogóle wątpliwości, że gmina powinna tu zrobić elektrykę. Natomiast sam już taki remont wewnętrzny, malowanie, założenie płyt ekologicznych i tak dalej. Więc założenie płytek, podłóg czy coś, to już nie jest ulepszenie jakiegoś budynku, tylko to już jest bieżący remont, który na podstawie tej umowy nie może być sfinansowany przez gminę. No i tak wygląda sytuacja. Przy nowej powierzchni i zawarciu nowej umowy możemy zrobić taki zapis, że to gdzieś będzie w czynszu rozliczone, natomiast ta umowa nam na to obecna nie pozwala.

Radny Jerzy Karsznia: Szanowni Państwo, ja myślę, że tutaj oczywiście jest to potrzeba bardzo uzasadniona poszerzenia tego ośrodka o ten dodatkowy gabinet, bo jak tu mówiła Pani doktor, funkcjonowanie nowego lekarza było utrudnione, bo równolegle nie mógł pracować inny lekarz, który mógłby to robić. I nawet będąc przy temacie wiemy wszyscy, że ważne jest też, jak jest jakiś lekarz prowadzący, to nie pierwszy raz widzi pacjenta, tylko tego pacjenta się poznaje przez lata, żeby wiedzieć. Nieraz to są gdzieś choroby dziedziczne, takie inne sprawy i tutaj Państwo doktorów, można powiedzieć, to wszystko wiedzą i znają. Także ja jestem ze wszelkich miar za tym. Rozumiem też to, że musi być część tej inwestycji, jeżeli chodzi o te bieżące remonty, to jak tutaj zrozumiałem tak, to prowadzić. I ja myślę, że tutaj doprowadzimy do porozumienia i poza tym remontem bieżącym tej części aptecznej, no musimy w tym momencie za jednym, jak to się mówi, bałaganem zrobić remont tego pionu. Bo jeszcze mamy jedną rzecz tutaj też do osiągnięcia. Na poprzedniej komisji było mówione, jest to mieszkanie tam, które jest w tej chwili no bezproduktywne, tak, a mamy problem jako gmina, no w tej chwili może nie ma problemu, ale w każdej chwili on się może pojawić, mieszkania zastępczego i szkoda by było, bo to jest jakaś wartość w tej chwili, która jest nieużytkowana, żeby to nie było zrobione. No w ogóle tak na dzisiejsze czasy w szkołach mamy już, że tak powiem, ten stan szkół na przykład coraz lepszy, dom kultury, wszystko. I no tak troszeczkę zostaliśmy tak tu z tym ośrodkiem zdrowia, a ten ośrodek, ja myślę, że tu pacjentów jest więcej niż w Osieku nawet, bo tu chyba większość jest gminy.

ZOZ PRONUS Maria Nowak: Oczywiście, że tak, większość jest, znaczy generalnie rzecz biorąc nie ma znaczenia skąd jest pacjent, czy jest z Osieka, czy jest z Galewic. Pacjenci jeżdżą tam, gdzie jest lekarz, który ich interesuje, czy przyjadą do mnie, czy przyjadą do męża. No w tej chwili wszyscy jeżdżą samochodami i przyjeżdżają do ośrodka, nikt już nie jeździ, znaczy no są jeszcze osoby, które przyjeżdżają rowerem, ale to jest wszystko w mniejszości. Z reguły wszyscy przyjeżdżają samochodami, nawet ci, którzy mieszkają w Osieku, to i tak przyjadą samochodem i pacjenci są mobilni w tej chwili, więc dla mnie to absolutnie nie ma znaczenia, tak?

Radny Jerzy Karsznia: I ja myślę teraz, już kończąc swoją wypowiedź, myślę, że tak to rozumiem, bo nikt nie jest przeciwny na ten temat. To jest, na ten moment to jest taki temat tutaj do uzgodnienia między Państwem i myślę Wójtem nowej umowy tutaj w zakresie, w jakim mogliby Państwo te koszty remontu pokrywać z części opłaty za wynajem tego lokalu nowego, tej aptecznej. No bo to wiadomo, trzeba usiąść i spokojnie wszystko dojść do porozumienia, a jednocześnie tu dla nas, dla Rady zadanie, myślę, że powinniśmy te środki znaleźć, też trzeba policzyć, ile będzie dokładnie wymiana tego pionu. W tej chwili już mamy projekt budżetu, tego nie ma, ale myślę, że nowe środki się jakieś pojawiają, niewykorzystane z roku obecnego, ale to w czerwcu dopiero tak, czy w maju?

Skarbnik gminy Ewa Stasik: W kwietniu.

Radny Jerzy Karsznia: w kwietniu.

ZOZ PRONUS Maria Nowak: No ja myślę, że to i tak nie ma szans na to, żeby to ruszyło wcześniej niż w przyszłym roku w okolicach, nie wiem, wiosny, wakacji, bo też trzeba znaleźć firmę. Ja na razie nie robiłam żadnych ruchów w tym kierunku, no bo też muszę wiedzieć, na czym będę stała, jak to będzie wyglądało, co możemy, czego nie możemy. Tam trzeba po prostu przeorganizować cały środek, tak, bo tam są dwa wyjścia. Jest ubikacja, są trzy wyjścia nawet. Jest ubikacja, która, no nie wiadomo komu ma służyć, bo ma komunikację tylko z głównym korytarzem, a wymaga bardzo dokładnego remontu, bo tam też się wszystko sypie w tej ubikacji. To jest tak, jak zostało zrobione to w tych latach 60-tych, to tak jest wszystko.

Radny Jerzy Karsznia: I na koniec myślę, że musimy też rozwiać, bo Pani doktor wspomniała o tym, że na wypadek, gdybyście Państwo nie zdążyli tych kosztów tego remontu rozliczyć z wynajmu, tak, bo zakończylibyście swoją działalność, no bo musimy w jakiś sposób zagwarantować, tak, bo mamy nadzieję, że Państwo zdążycie...

ZOZ PRONUS Maria Nowak: że jeszcze trochę popracujemy.

Radny Jerzy Karsznia: Tak, że popracujecie, tak. Ja bym nie chciał na starość lekarza zmieniać, także...

ZOZ PRONUS Maria Nowak: No, ale my też chcielibyśmy trochę odpocząć.

Radny Jerzy Karsznia: A, to tak. No, jak przyjdzie jeszcze jeden lekarz no, to będzie jakaś możliwość, może nie razem.

ZOZ PRONUS Maria Nowak: Na razie nie zapowiada się.

Radny Jerzy Karsznia: Nie?

ZOZ PRONUS Maria Nowak: Nie, nie zapowiada się. Jest cyrk na kółkach, nie ma lekarzy, nie ma pediatrów, jak kogokolwiek z nas. Wszyscy lekarze, którzy są praktycznie na terenie powiatu wieruszowskiego, poza Sokolnikami i Czastarami, to już są lekarze, którzy mają emerytury, ewentualnie są rok czy dwa lata przed emeryturą. My jesteśmy wszyscy praktycznie z jednego rocznika. No, Panowie są trochę dłużej ze względu na wiek w pracy, ale generalnie wszyscy jesteśmy już emerytami i w każdej chwili wiadomo, że coś się może wydarzyć, wcale niekoniecznie z naszej złej woli.

Radny Jerzy Karsznia: ale na zakończenie taki optymistyczny akcent, bo ostatnio byliśmy z Panem wójtem u Pani stulatki, która jest w świetnej formie, ma doskonałą pamięć, piękne

wiersze nam wyrecytowała, także chyba w tej gminie się dobrze żyje i należy być dobrej myśli, tak? Dziękuję.

ZOZ PRONUS Maria Nowak: Nie chciałabym pracować do stu lat i nie chciałabym, żeby pacjenci również mnie w wieku stu lat nawiedzali, bo to już byłoby niebezpieczne dla nich.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Panie wójt, bardzo proszę.

Wójt Piotr Kołodziej: Znaczy się, bo ja tutaj myślę, żeby taką propozycję też zrobić, no bo tak, powiedzmy sobie szczerze, my się na prowadzeniu działalności medycznej nie znamy w ogóle i to, co, że tak powiem, tam by miało być zaprojektowane czy tam zrobione, no to tutaj musiałaby się Pani doktor z mężem wypowiedzieć, co by tam musiało być i teraz może taka propozycja, że nie wiem, jakby się udało, że byście Państwo zrobili projekt z własnej strony i później byśmy, jak gdyby, z tego kosztorysu wiedzieli, kogo koszty, po której stronie gdzie, jak są, no bo tak, my jak się nawet, że tak powiem, zlecimy zrobienie tego projektu, no to i tak się będziemy, że tak powiem, no bo, no nie znamy się nad tym, no nie będziemy ukrywać, tak, a pewnie tam są jakieś przepisy odnośnie, że gabinet tak musi mieć tyle metrów, drzwi takie czy coś takiego.

ZOZ PRONUS Maria Nowak: W tej chwili już nie ma takich opcji.

Wójt Piotr Kołodziej: ale nawet pod takim względem funkcjonalności, co byście Państwo na przykład bardziej widzieli niż my, tak, no bo i wtedy byśmy po tym kosztorysie już te koszty widzieli. No chyba, żeby też tak zrobić. No bo tu, znaczy, bo my nie zakładamy, że tam, jak gdyby, czy Pani, czy mąż tam szybko skończycie, bo raczej zakładamy dłuższy, tak jak tu Pan przewodniczący powiedział i tak, raczej tak nie widzimy tego, żeby to tam się gdzieś tam miało, tam 3 lata, czy cokolwiek, bo tak to, nie wiem, to przepisy przepisami, ale jednak to tak powiem, zakładamy dłuższy czas. No i żeby to już pod względem takiej funkcjonalności było, żeby to już na przyszłość, nie? Jakby nawet, czy ten lekarz ma przyjść, czy tam ktokolwiek tam, bo może to na takiej zasadzie będzie, że się uda.

ZOZ PRONUS Maria Nowak: Można się zorientować, jak to wygląda w Bolesławcu, gdzie Pani doktor Glinka skończyła swoją pracę w wieku lat, nie wiem, prawie, że tam 67, bo też chciała już trochę odpocząć, no i okazuje się, że lekarz, który, firma, która to odkupiła, to przysyła lekarza na godzinę dziennie, 2 razy w tygodniu i dziękuję, do widzenia. No i właśnie tego byśmy chcieli uniknąć. No ale my jesteśmy w wieku emerytalnym i my naprawdę czasami już mamy dosyć chodzenia do pracy od rana do wieczora, my wychodzimy rano, wracamy o godzinie 7.00, ja przynajmniej tak kończę czasami pracę, nie liczę tych godzin, które jestem poza swoimi godzinami pracy, bo jeżeli pacjent wymaga zaopiekowania, to ja jestem w stanie no w pracy tak długo, jak długo jest to potrzebne, no ale no mówię, no któregoś pięknego dnia te nasze siły się też skończą i trzeba będzie pomyśleć o tym, co i komu to można było oddać. Nie ma specjalnie wiele firm na rynku, te które są, to jest głównie Łódź i Łódź w momencie, kiedy przejmuje, to oni się przestają przejmować takimi głupimi Galewicami, Bolesławcem, Sokolnikami, czy czymkolwiek innym, bo ich, im na tym nie zależy, oni dostają kasę za pacjenta i dziękuję, do widzenia i proszę sobie radzić. Natomiast my staramy się naprawdę stać na głowie, żeby wszyscy byli zaopatrzeni w ramach naszych możliwości sił. Jeśli nie tego samego dnia, to następnego, ale no nie czeka się u nas 4 dni z 40 stopniową gorączką, żeby być przyjętym do lekarza. Raczej to wszystko idzie dosyć szybko i nawet, tak jak mówię, no jeśli jest taka potrzeba, to jesteśmy w pracy dłużej.

Wójt Piotr Kołodziej: Czyli co, ale to do tej drugiej części, jeszcze do tej klatki, do tego mieszkania, to też może za jednym razem?

ZOZ PRONUS Maria Nowak: Tak, bo to jest wszystko w jednym, w obrębie tej apteki.

Wójt Piotr Kołodziej: Czyli co, czyli taki plan do budżetu? No bo, bo teraz pytanie jest, jak gdyby takie... ..

Skarbnik gminy Ewa Stasik: ...dokumentację projektową, po prostu wprowadzić środki, a tak jak tutaj Pan Przewodniczący mówi, po wprowadzeniu wolnych środków wtedy będziemy już

też wiedzieć, ile tego potrzeba i na co nas stać, żeby zrobić, w jakim zakresie. I wtedy ewentualnie gdzieś w marcu, w kwietniu zdecydować, co dalej konkretnie będzie robione może nie?

Wójt Piotr Kołodziej: Czyli zaczęlibyśmy od projektu, czyli może, a teraz na tą następną sesję, jesteśmy na tą sesję jeszcze w stanie zadanie utworzyć?

Skarbnik gminy Ewa Stasik: Na tą obecną?

Wójt Piotr Kołodziej: No.

Skarbnik gminy Ewa Stasik: Tylko nie mamy tego aktualnie w projekcie, nie? Musiałabym się zastanowić.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Ktoś z Państwa chciałby się jeszcze wypowiedzieć, odnośnie tematu?

Skarbnik gminy Ewa Stasik: Jeśli na następną, to w grudniu mamy zaraz sesję budżetową.

Wójt Piotr Kołodziej: znaczy bo jak gdyby, będziemy mieć z Państwa strony akceptację, że możemy działać jeszcze tak nawet, powiedzmy sobie szczerze, nie przez głosowanie, ale tak faktycznie, żeby iść w tym kierunku, to my już będziemy w tym działać tak, że to się po prostu w którymś momencie gdzieś tam ukaże w budżecie, żeby zrobić projekt i z tego projektu później wiedzieć kto co, po jakiej stronie koszty, jakie cokolwiek, żeby...

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: No ja uważam, że jest ten wniosek zasługujący na uwzględnienie. Nie możemy sobie pozwolić na to, żeby stracić jedynych lekarzy w gminie. I przy okazji, bardzo dziękuję za Państwa pracę, bo niejednokrotnie i nas ratowaliście. Nie wiem, ja tutaj wpisałam w uzasadnieniu wniosek zasługujący na uwzględnienie. Po stronie gminy wymiana pionu kanalizacji i elektryki, opierając się na słowach Pani Skarbnik w budynku, pozostałe prace adaptacyjne pomieszczenia po aptece, po stronie wynajmującego... Ja nie wiem, czy ja mogę na tą chwilę tak zostawić taki wpis.

Skarbnik gminy Ewa Stasik: Nie, bo my nie mamy tam na tą, na tą aptekę umowy.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: A, czyli nie ma.

Skarbnik gminy Ewa Stasik: Zgodnie z ustaleniami umowy, przyszłej umowy ewentualnie nawet.

ZOZ PRONUS Maria Nowak: To wołałabym właśnie przyszłej umowy, no bo ja nie wiem, kiedy to się zacznie. Ponieważ koszt wynajmu w ośrodku zdrowia w Galewicach jest dosyć wysoki. Więc ja sobie nie mogę pozwolić na to, żeby wynajmować pomieszczenia, które są po pierwsze nieprzystosowane, w których ja nic nie mogę zrobić. No i tak też nie wiem jak, jak to ugrzyć.

Wójt Piotr Kołodziej: Czyli mi działamy, zgodnie z dokumentami, z tymi...Jak będzie już gotowa, to wtedy o umowie najmu będziemy rozmawiać.

Radny Jerzy Karsznia: Tak, ja myślę Pani Przewodnicząca, że tu pierwsze co wójt powiedział. Na ten moment, bo jest, jest tu nawet w tych naszych dwóch komisjach, jest na dziewięciu, czyli większość Rady. Jeżeli nikt z nas nie jest przeciwny, jest akceptacja do tego, żeby środki już na przyszłą sesję nawet jakieś wygospodarować na projekt tego, tego pionu. A co do umów, to już dalszy ciąg tutaj Państwo, to też wynikało już z tej dyskusji. Usiądzie wójt i Państwo doktorzy i będą rozmawiać tak, żeby było dobrze.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Czyli co? Przejdźmy do głosowania.

Radny Jerzy Karsznia: Myślę, że tak.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Kto z członków Komisji Skarg i Wniosków jest za, za przyjęciem wniosku i uwzględnieniem, i jego uwzględnieniem? Kto jest za? Jednogłośnie. Dziękuję.

4. Zamknięcie obrad.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodnicząca podziękowała obecnym za udział w posiedzeniu i zamknęła posiedzenie.

Przewodnicząca
Komisji Skarg, Wniosków
i Petycji

Elżbieta Przednowek

Przygotował(a): Renata Świeściak

Przygotowano przy pomocy programu eSesja.pl